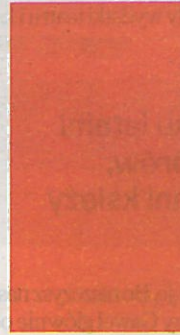


2,90 zł

cena gazety (w tym 8% VAT)

**PONIEDZIAŁEK
8 GRUDNIA 2014**
redaktor prowadzący
SEWERYN BLUMSZTAJN

NR 284. 8315
nakład 218 tys.
1, wydaje Agora SA,
348198 numer indeksu



Nam nie jest wszystko jedno

gazeta

WYBORCZA.PL

Czy lekarze rodzinni zamkną poradnie

Lekarze rodzinni grożą, że po 1 stycznia zamkną poradnie, jeśli Ministerstwo Zdrowia nie ustąpi im w sprawie pakietu onkologicznego.

JUDYTA WATOŁA

W przeszłości już bywało, że lekarze rodzinni zamykali po 1 stycznia poradnie. Był chaos, bo setek tysięcy chorych, którzy codziennie pojawiają się w poradniach rodzinnych, nie da się objąć opieką w szpitalnych izbach przyjęć. Dlatego kolejni ministrowie w końcu ustępowali.

Tym razem ministerstwo twardo obstaje przy swoim. Liczy na to, że złamie solidarność organizacji skupiających właścicieli poradni rodzinnych. Po to też z każdą negocju-

je osobno. W zeszłym tygodniu wiceminister Sławomir Neumann ogłosił nawet, że z niektórymi resort prawie się dogadał. Rodzinni zaprzeczyli. Zapewniają, że są zgodni w zasadniczych kwestiach i nie zamierzają ministrowi ustępować.

W sporze chodzi o pakiet onkologiczny i zieloną kartę, która pacjentom z podejrzeniem raka ma zapewnić diagnozę i leczenie bez kolejek. Minister rozszerzył listę badań, które lekarze rodzinni mogą zlecać pacjentom. Chce im na nie dać dodatkowe 350 mln zł. Lekarze twierdzą, że to za mało: potrzeba cztery razy więcej. - Ministerstwo chce, byśmy sprawozdawali do NFZ każde pojedyncze badanie zlecane pacjentowi. To dużo dodatkowej papierkowej pracy. Trzeba do tego zatrudnić nowych ludzi - tłumaczy Bożena Janicka, szefowa Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia.

Lekarze rodzinni nie zamierzają ustąpić też w sprawie WRN, czyli wskaźnika rozpoznawania nowotworów. Chodzi tu o to, by doktorzy nie wydawali pod pozorem podejrzenia raka zbyt wielu zielonych kart, tylko po to, by załatwić pacjentom tomografię czy wizytę u specjalisty bez kolejki. NFZ wliczy więc WRN indywidualny dla każdego lekarza - jeden na 15 wydanych kart ma mieć przynajmniej jeden potwierdzony przypadek choroby nowotworowej, inny dwa. Jeśli lekarze nie spełnią wskaźnika, stracą w ogóle prawo do wydawania zielonych kart i będą skierowani na szkolenie „czujności onkologicznej”.

Im więcej „trafień”, tym więcej pieniędzy. Lekarz, który będzie miał jednego pacjenta z rakiem na pięć wydanych zielonych kart, dostanie z NFZ 107 zł za każdego chorego z tej piątki. Ci, którzy będą mieli mniej „trafień”,

dostaną tylko 14 zł za każdego pacjenta. Jeśli żaden pacjent z kartą nie będzie miał potwierdzonego raka, ich doktor nic nie dostanie.

NFZ ma obliczać też ogólny wskaźnik rozpoznania nowotworów dla całych przychodni. Jeśli w jednej z nich nie będzie wystarczającej liczby pacjentów z rakiem, wszyscy pracujący w niej lekarze (bez względu na to, czy spełniają indywidualne WRN czy nie) stracą prawo wydawania zielonych kart. - Nie chcemy wskaźnika. Wprowadzenie zielonej karty miało służyć szybkiej diagnostyce chorych, a robi się z tego jakieś polowanie na raka - oburza się Janicka. Wtórkuje jej Jacek Krajewski, szef Porozumienia Zielonogórskiego: - Pacjentów zachęca się reklamówkami do zielonej karty, a nas się nią straszy. To się kupa nie trzyma.

W piątek o wstrzymanie pakietu onkologicznego zaapelowała do pre-

mier Ewy Kopacz Naczelna Rada Lekarska. Według niej koniecznie trzeba poprawić opiekę nad chorymi na raka, ale pakiet onkologiczny w postaci zaproponowanej przez ministra zdrowia grozi chaosem i może pogorszyć opiekę nad resztą chorych, bo pacjenci z rakiem wypchną ich ze wszystkich kolejek.

- Rozumiem, że lekarze wolą obecny system, ale my słuchamy pacjentów, którzy oczekują zmian i skrócenia kolejek - skomentował apel Neumann.

Krzysztof Bąk, rzecznik Ministerstwa Zdrowia, nie chciał się odnieść do szczegółów negocjacji z lekarzami rodzinnymi. Stwierdził, że w trakcie ubiegłotygodniowych negocjacji było już blisko ugody z Porozumieniem Pracodawców Ochrony Zdrowia, więc front lekarzy rodzinnych wcale nie jest taki jednolity, jak przedstawia to dziennikarzom. ●